

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa dnia 22.III.1948r Członek Okrągowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie, Sędzia Grodzki Halina Weresko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r o Głównej i Okrągłych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce / Dz.U.R.P.nr.51 poz.293/ przesłuchała niniejszej wymianionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe czynanie i o treści art. 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko  
Imiona rożniców  
Data urodzenia  
Nazwanie  
Przynależność i narodowość  
Wyznanie  
Wykształcenie  
Edukacja  
Miejscie zamieszkania

Marian Szczęślarz Siwiec  
Jan i Helena z Lisowskich  
18.VIII.1906r we wsi Pianka gm. Skaryszew  
pow. Radom.  
rzymsko-katolickie  
polska  
magister prawa  
Radca Prawny w Ministerstwie Rolnictwa  
Departament Państwowej Gospodarki Rolnej  
Warszawa ul. Ślupecka nr.4 m. 10.

Od 5.XII.1939 do końca 1940 r., jako oficer Wojsk Polskich ukrywał się we wsi Pianki pod Skaryszewem, pow. Radomskiego, gdzie moja matka posiada gospodarstwo. Od końca stycznia 1940 r do kwietnia 1940r. słyszałem pogłoski, iż w lesie Skaryszewskim odbywają się egzekucje grup ludności cywilnej przywożonej przez gestapo radomskie. Mogli być w tej sprawie udzielić dokładnych informacji mieszkańców wsi położonej blisko lasów, a mianowicie z Huty Skaryszewskiej, Gaju Skaryszewskiego, Podk, Strzyżyny, Wilczej, Antoniowa. 1 maja 1940 r., gajowy nadzorujący, miedzy innymi dziecko mojej matki, / nazwiska jego nie pamiętam dokładnie, lecz mogło ja podać mój brat Stanisław Siwiec, zam. w Radomiu, przy ulicy Żeromskiego nr.61 m. 12/. Opowiedział mnie i Stanisławowi Siwieci, iż w lesie na działce mojej matki, czy też w sąsiedztwie w odległości jednego kilometra na wschód od szosy biegającej z Radomia do Iławy, gestapo rozstrzelalo grupę ponad 40 mężczyzn i kobiet, przewiniętych ze Skaryszewa czy też Starachowic. Razem z gajowym i Stanisławem Siwiecem, udaliśmy się do lasu i znaleźliśmy grób. Miejsco ścisłe określić nie potrafię, ponieważ mało znasz te okolice. Grób był wysokości około 30 cm. głębokości do 15 metrów szerokości do 1,70. Za pomocą laski wskazanej w głębi ziemi, sprawdziłem, iż zwłoki są zakończone płytką głębokości około 30 - do 40 cm. Dookoła grobu na sosenach widać było śladu kul. Później, jak mi mówią Stanisław Siwiec, wyciął krzyż na korze drzewa koło grobu. Skrytałem, iż ludzie roskopali ten grób i znalazli zwłoki, ksiądzka, oraz mężczyzn i kobiet w ubraniach robotniczych. Sam tego nie widziałem. Sprawy masowych egzekucji zajmował się mój zmarły wuj s.p. Franciszek Mieszkowski, natłiwie iż mogę udzielić informacji w tej sprawie jego synowie Władysław i Kazimierz zam. w Skaryszewie przy ulicy Kościelnej nr 13. Od wuja słyszałem, iż w lesie Skaryszewskim zwanym "Lipinkami" znajdują się trzy groby masowe, po przeciwnej stronie szosy idącej z Radomia do Iławy dwa groby masowe. O położeniu grobów masowych i egzekucjach mogę udzielić informacji: Tadeusz Rychlicki, z m.w Skaryszewie przy ulicy Iłżeckiej, Wincenty Wojciechowski, zam. w Kolonii Gaj pod Skaryszewem i jego zwolgier Kotowski imienia nie znam/ mąż Michaliny Siwiecówny/ zam. w Kolonii Gaj koło Skaryszewa. Informacji jaką władze i na czym rynku wykonywała egzekucję, skąd grupy przywożono, nazwiska ofiar, - może udzielić ks. Probeszcz parafii Skaryszew, prałat, nazwiska nie znam. O ile mi wiadomo ekshumacje grobów nie są dotychczas przeprowadzone. Groby w zapomnieniu. 7 dniu 12.X.1942r widziałem jak naprzeciwko moego mieszkania, przy ul. Polnej nr. 12. Niemcy / formacji nie pamiętam/ powiesili 25 mężczyzn między innymi 2-ch z nich przyjaciół Józefa i Tadeusza Bołdak i inż. Sasiniego. Powieszono w tym czasie w dniu 13, 14 i 15 X. 1942r naregatach Radomia 100 mężczyzn w ramach represyjnych za zabicie zastępcę szefa gestapo Fuchs, nazwiska nie pamiętam.

Dowiedziałem: generałecie Radomskiego, grupą „Meripsu”, „Wenitiusu”, „Ryduku”, „Szturmu”, „Gwardii”.

Członek Okrągowej Komisji, Sędzia Grodzki / Halina Weresko /